

BIULETYN

Centrum Badawczo-Edukacyjnego
Konserwacji Zabytków PWSZ w Nysie

www.centrumkonserwacji.pl

grudzień 2013

nr 8

Szanowni Czytelnicy!

W kolejnym numerze Biuletynu przedstawiamy dwa przykłady multidyscyplinarnej współpracy w dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturowego. Pierwszym z nich jest projekt DECORUM, gdzie obok konserwatorów pracują specjaliści branży IT, archiwiści oraz historycy sztuki. Drugim, jest współpraca zawiązana w ramach Globalnego Planu Konserwacji dla zachowania Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau, gdzie każde z działań konserwatorskich poprzedzone jest szczegółowymi badaniami laboratoryjnymi, w które zaangażowani są specjaliści z dziedziny chemii, fizyki, materiałoznawstwa i innych.

Zapraszamy do lektury!

W numerze:

Z życia Centrum

Spotkanie DECORUM w Nysie.....	str.1
CBEKZ okiem praktykantki.....	str.2
Kontynuacja współpracy z Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau.....	str.2
Nauczanie i popularyzacja ochrony dziedzictwa.....	str.2
Konserwacja w Polsce i na świecie	
Wiadomości zebrane na podstawie wybranych serwisów internetowych.....	str.3
Słowniczek konserwatora.....	str.4
Konserwatorskie zdjęcie miesiąca.....	str.4

Z życia Centrum

Spotkanie DECORUM w Nysie

W dniach od 16.09-19.09.2013 roku Centrum Badawczo-Edukacyjne Konserwacji Zabytków PWSZ w Nysie, gościło w swoich progach gości z Belgii, Francji i Włoch, którzy w ramach projektu DECORUM uczestniczyli w trzecim spotkaniu partnerskim.

Projekt DECORUM ma na celu stworzenie narzędzia oraz bazy danych mających na celu inwentaryzację dekoracyjnego malarstwa, nie skatalogowanego w innych podobnych tego typu ewidencjach.

Celem spotkania w Nysie, było dopracowanie silnika i zasad działania bazy danych oraz budowy strony internetowej, ustalenie wytycznych dotyczących publikacji podsumowującej, opracowanie broszury poszerzającej wiedzę o projekcie oraz promującej jego działania oraz zaplanowanie i testy terenowe kart ewidencyjnych.

CBEKZ w ramach spotkania partnerskiego postanowiło przedstawić wszystkim uczestnikom zakres oraz stylistykę występujących na terenach województwa opolskiego zdobień. Dlatego też na miejsca wizyt studyjnych wybrano Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach oraz dwie wille Frankla w Prudniku. Uczestnicy spotkania mogli poznać spektrum zdobień od prostych ludowych ornamentów ściennych wytwarzanych przy pomocy szablonów po bogato

dekorowane wnętrza miejskich willi.

Wizyty studyjne wykorzystano również do przetestowania karty ewidencyjnej, która jest jednym z produktów projektu. Jak się okazało karta wymaga jeszcze kilku kosmetycznych zmian wynikających z różnic językowych w krajach projektu. Nie zawsze znaleźć można w języku angielskim nazwę techniki lub technologii występującej w danym kraju. W związku z tym do powstającej bazy danych dołączony zostanie słownik wyrażeń, który w ułatwi zakładanie nowych kart jak i komunikację między uczestnikami projektu.



Wizyta studyjna w Willi Frankla w Prudniku.

CBEKZ okiem praktykantki



Ilona podczas badań odporności kamieni na działanie soli rozpuszczalnych w wodzie.

W okresie od lipca do września tego roku praktykę w CBEKZ w ramach programu Erasmus odbywała Ilona Viliunaite, studentka 3-ego roku kierunku Chemii Konserwatorskiej na Uniwersytecie Wileńskim.

"Wybrałam praktykę w tym ośrodku, ponieważ jego profil badawczy jest ściśle związany z moją specjalizacją, pobyt tutaj dał mi możliwość poznania specyfiki prac na prawdziwych obiektach zabytkowych." - mówi Ilona.

Przez okres praktyki studentka poznała szereg metod badawczych, którymi posługujemy się w Centrum: "Miałam okazję pracować mikroskopem skaningowym, mikroskopem stereoskopowym oraz mikroskopem do światła spolaryzowanego. Przeprowadzałam badania chemiczne, aby ustalić skład pierwiastkowy próbek, uczyłam się jak je preparować i identyfikować, a także obserwowałam zmiany materiałów pod wpływem czynników środowiskowych. Poza tym, miałam okazję pracować w Nyskim Muzeum, gdzie wykonywałam reflektografię w podczerwieni kilku znajdujących się tam obrazów. Poznałam także metody prac konserwatorskich tj. czyszczenie obiektów przy pomocy lasera, uzupełnianie ubytków w materiałach, pozłotnictwo czy konserwacja malowideł. Pracownicy Centrum są naprawdę świetnymi ekspertami w swojej dziedzinie i w każdej chwili byli gotowi przyjść z pomocą, podzielić się swoją wiedzą, a również odpowiedzieć na pytania dotyczące tej dziedziny naukowej." - zachwala Ilona.

Również Nysa przypadła do gustu praktykantce: "Miasto Nysa jest małe, lecz wyjątkowe, wyróżniające się swoistym rytmem życiowym, które bardzo się różni od ościeżonej atmosfery wielkich miast. Budynki miasta mają bardzo piękną architekturę. Ludzie są bardzo koleżeńscy. Moja praktyka studencka w Polsce dała mi okazję doświadczyć niesamowitych wrażeń z życia naukowego oraz studenckiego."

Obecnie Ilona pisze swoją pracę dyplomową na swojej macierzystej uczelni, a zdobyte w Centrum umiejętności wykorzystuje na co dzień pracując jako wolontariuszka w Dziale Konserwacji Muzeum Narodowego Zamek Dolny w Wilnie.

Kontynuacja współpracy z Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau

Centrum Badawczo-Edukacyjne Konserwacji Zabytków PWSZ w Nysie rozpoczęło realizację projektu pn.: „Badania skuteczności materiałów i metod w zabezpieczeniu antykorozyjnym oraz oczyszczaniu elementów metalowych występujących w obiektach na terenie Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu”.

Projekt jest częścią tzw. Globalnego Planu Konserwacji dla zachowania Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau.

Od kilku lat, dzięki pomocy Fundacji Ronalda Laudera,

Miejsce Pamięci jest pod stałą opieką ekipy dyplomowanych konserwatorów różnych specjalności, dysponujących bardzo nowoczesnymi pracowniami i laboratoriami. Pozostałości obozu zostały rozpoznane pod kątem zachowania, zidentyfikowane zostały główne zagrożenia i priorytety. Największe potrzeby związane są z konserwacją zachowanego do dnia dzisiejszego w formie rezerwatu, terenu i obiektów byłego Auschwitz II–Birkenau.

Umowa CBEKZ PWSZ w Nysie dotycząca projektu podpisana w dn. 29.11.2013 roku i zawarta została na okres do lutego 2015 roku, kiedy to Centrum ma przekazać Muzeum dokumentację końcową z przeprowadzonych badań naukowych. Prace przeprowadzone zostaną w pięciu etapach, w ramach których każdorazowo opracowywane będą raporty cząstkowe z jego realizacji. Partnerami CBEKZ PWSZ w Nysie, którzy współpracować będą w projekcie z Muzeum są takie instytucje jak: Zakład Badań Spawalności i Konstrukcji Spawanych Instytutu Spawalnictwa w Gliwicach, Akademia Górniczo-Hutnicza, Instytut Mechaniki Górotworu PAN w Krakowie.

To już drugie porozumienie, które nyskie Centrum Konserwacji podpisało z Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Pierwsza umowa zawarta została w 2011 roku i dotyczyła współpracy i prowadzenia badań naukowych w zakresie konserwacji i ochrony zabytków związanych z historią KL Auschwitz - Birkenau oraz wdrażania nowych technologii jak i przetwarzania danych i interpretacji uzyskanych wyników.

Nauczanie i popularyzacja ochrony dziedzictwa

W dniach 5 – 6 grudnia 2013 na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się konferencja naukowa "Nauczanie i popularyzacja ochrony dziedzictwa".

Celem konferencji była wymiana doświadczeń dotyczących kształcenia w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego, konserwacji oraz rewaloryzacji (adaptacji i modernizacji) zabytków nieruchomych, w świetle aktualnych przemian społeczno-gospodarczych i współczesnej myśli konserwatorskiej. A ponadto wymiana doświadczeń w zakresie metod popularyzacji ochrony dziedzictwa i osiąganych rezultatów.

Z ramienia PWSZ w Nysie w konferencji wzięli udział: dr Paweł Karaszkievicz - kierownik merytoryczny CBEKZ PWSZ w Nysie, dr Małgorzata Korpała - wykładowca Instytutu Architektury oraz mgr Anna Opałka - kierownik administracyjny CBEKZ PWSZ w Nysie, która zaproszona została do wygłoszenia referatu pt.: "Rola projektów i programów międzynarodowych w rozwoju instytucji edukacyjnych z sektora konserwacji zabytków".

Konferencja odbyła się pod patronatem Generalnego Konserwatora Zabytków oraz Komisji Urbanistyki i Architektury PAN, a jej organizatorami byli PKN ICOMOS, Włoski Instytut Kultury w Warszawie, Narodowy Instytut Dziedzictwa we współpracy z Wydziałem Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej oraz Wydziałem Architektury Politechniki Warszawskiej.

Informacje w tym dziale zostały opracowane na podstawie portali internetowych:

www.naukawpolsce.pap.pl, www.rynekisztuka.pl www.manggha.pl

Witryna poświęcona kafłom i piecom



Gotycki kafel z przedstawieniem hybrydy, odnaleziony podczas badań archeologiczno-architektonicznych zamku w Ujeździe koło Tomaszowa Mazowieckiego. Fot. M. Garas. źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

historyków kultury materialnej i sztuki, muzealników i konserwatorów, których urzekło piękno dawnych kafli piecowych. Na stronie można znaleźć stale powiększający się spis nowości wydawniczych – czasopism, książek, prac magisterskich, aktualnych wydarzeń dotyczących kaflarstwa - wystaw, konferencji.

Inicjatorce powstania portalu - dr Maria Dąbrowska z IAiE PAN i Marta Garas z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego - zachęcają do współpracy i dodawania informacji dotyczących kaflarstwa na ziemiach polskich oraz do dyskusji na elektronicznym forum, będącym elementem strony. Pomysł powstania portalu jest naturalną konsekwencją lat badań nad polskim kaflarstwem. Zebranie w jednym miejscu tekstów referatów, informacji o najnowszych publikacjach, wystawach i konferencjach sprawi, iż wiadomości na temat kaflarstwa w Polsce dostępne będą dla wszystkich zainteresowanych.

Adres strony: <http://www.kafle.iaepan.edu.pl/>

Szkodliwa konserwacja

Z badań przeprowadzonych w Kopenhadze jednoznacznie wynika, że popularna metoda konserwacji malarstwa mogła spowodować stałe uszkodzenie obrazów olejnych, w tym także niektórych z największych światowych arcydzieł.

Jeśli obraz olejny poddawany był często stosowanej technice wykorzystywania woskowo-żywicznych okładzin i jest ekspozycyjnie przy względnej wilgotności powietrza powyżej 60 procent, istnieje duże ryzyko, że będzie się on kurczyć. Badania potwierdziła praca obroniona w Royal Danish Academy of Fine Arts School of Conservation. Okazało się, że metoda stosowana w konserwacji wielu arcydzieł, w tym duńskiego malarstwa Złotego Wieku, obrazów Rembrandta czy van Gogha, w niektórych przypadkach przynosi więcej szkody niż pożytku. Niestety, technika tzw. „liningu” była popularna w XX wieku pośród

wielu konserwatorów. Metoda ta była szczególnie często stosowana w latach 60. do ochrony transportowanych obrazów. Ponieważ dzieła wybitne często podróżowały, pokrywane były substancją woskowo-żywiczną. W swej pracy doktorskiej Cecil Krarup Andersen poruszyła temat właściwości mechanicznych i reakcji płócien na zmiany wilgotności. Autorka zbadła różnice wrażliwości obrazów na wilgotność powietrza przed i po zastosowaniu wosku i żywicy. W przypadku, gdy wzrasta ona do poziomu powyżej 60 procent dochodzi do kurczenia się płótna i zachodzi ryzyko łuszczenia się kolejnych warstw farby.

Technika woskowo-żywiczna nie jest stosowana już od roku 1970. Dowiedziano wtedy bowiem, że jest przyczyną przyciemniania kolorów na płótnie. Cecil Krarup Andersen stwierdziła, że wykazanie negatywnego wpływu metody nie tylko na barwę ale i konstrukcję obrazów. Marion Mecklenburg, starszy pracownik naukowy Instytutu Smithsonian uznał pracę Andersen za przełomowe odkrycie. Wyniki badań są bardzo klarowne i nie pozostawiają żadnych pytań i niedomówień oraz zmieniają dotychczasowe warunki ekspozycji obrazów. Wilgotność względna powietrza w muzeach co prawda wynosi średnio 50 procent, jednak w przypadku nieprawidłowych warunków klimatycznych, powodzi lub jeśli prace są wypożyczone do muzeów nie podejmujących odpowiednich środków ostrożności, malowidła są poważnie zagrożone. Dotyczy się to także obrazów w zbiorach prywatnych, kolekcjach zamkowych lub kościelnych, gdzie w ogóle nie jest prowadzona kontrola warunków ekspozycji dzieł. Wyniki badań Andersen przyciągnęły uwagę całego środowiska konserwatorskiego i będą miały ogromny wpływ na sztukę, dziedzictwo kulturowe i funkcjonowanie muzeów.

Seminarium "Konserwacja sztuki tybetańskiej"

W dniu 13 stycznia 2014r. w Krakowie odbędzie się międzynarodowe seminarium „Konserwacja sztuki tybetańskiej” organizowane przez: Katedrę Studiów Porównawczych Cywilizacji UJ Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”. Seminarium organizowane jest w związku wystawą fotograficzną: Ligi Fieni „Przestrzeń i przemijanie. Krajobraz i sztuka tybetańskiego Mustangu w Nepalu” organizowaną w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha” w dniach 10.01 – 24.02.2014 roku.

Od 15 lat włoski konserwator Luigi Fieni, wraz z wyszkolonymi przez siebie kilkudziesięcioma lokalnymi artystami i konserwatorami prowadzą w Mustangu, sponsorowane przez American Himalayan Foundation, szeroko zakrojone prace remontowe i konserwatorskie najcenniejszych klasztorów z VIII i XV wieku wpisanych na listę dziedzictwa światowego.

W programie seminarium przewidziano prelekcje dotyczące m.in. problemów związanych z konserwacją sztuki tybetańskiej, konserwacji ksiąg tybetańskich oraz konserwacji thanek buddyjskich. Więcej informacji na stronie: http://manggha.pl/wydarzenia/tybet_2014

Stiuk jest to dekoracyjna wyprawa ścian imitująca marmur, znana od starożytności (Rzym, sztuka mauretańska, starochrześcijańska). Rozpowszechniona w czasach renesansu i baroku, ale największy jej rozkwit przypada na czasy baroku i trwa do końca XVIIIw.

Stiuk składa się z mieszaniny gipsu, wapna, mączki marmurowej i pigmentów oraz klejów glutynowych – kostnych. W zależności od użytych składników rozróżniamy kilka rodzajów stiuków oraz dwie technologie ich nanoszenia – odlewanie i nakładanie.

Stiukiem bywają również nazywane sztukaterie – formy przestrzenne o motywach figuralnych, ornamentalnych kształtowane w masach o podobnym składzie, nakładane na ściany, sklepienia, elewacje.

Stiuki często wykorzystywano we wnętrzach wykładanych marmurami jako uzupełnienie okładzin na fragmentach, których obłożenie grubą i sztywną okładziną jest bardzo trudne lub niemożliwe np. na okrągłych słupach lub kolumnach konstrukcyjnych, na krzywiznach, w większych elementach monolitycznych. W takich przypadkach technika wykonania stiuku jest obojętna a szczególnie ważne jest jak najwierniejsze naśladowanie wyglądu lica powierzchni marmuru.

Rodzaje stiuków:

Sztablatura, biały stiuk, marmorino, gładź – jest odmianą stiuku zaliczaną do tynków szlachetnych gładkich. Może być wapienno-gipsowy lub wapienny z drobnym wypełniaczem marmurowym. Stosowany w reprezentacyjnych wnętrzach ma duże walory dekoracyjne.

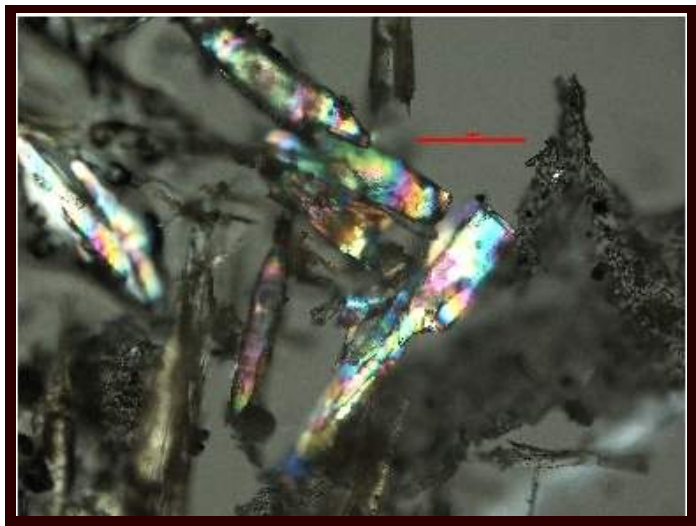
Popularny we włoskim renesansie, wzorowany na tynkach antycznych.

Stiuk biały wapienny – znany już w antyku, Witruwiusz w I w.p.n.e. w traktacie „Dziesięć ksiąg o architekturze” wspomina o grubej zaprawie wapiennej dochodzącej do grubości 10 -15 cm, kładzionej w 3 warstwach i ubijanych drewnianymi pałkami i gładzonymi. Do kolejnych warstw dodawano stopniowo coraz bardziej mialki wypełniacz. Poszczególne warstwy zacierano, a ostatnią szlifowano do połysku. Na jeszcze mokrą nakładano powłokę farby. Tę technikę tynkarsko-malarską nazwano w renesansie „bon freskiem”.

Stiuk gipsowy wielobarwny – zastąpienie renesansowego umiaru formami barokowymi o płynnej i giętkiej linii połączone z dążeniem epoki do zaskakującego efektu kolorystycznego pozwoliło technice stiuku wielobarwnego osiągnąć największy rozkwit. Zakres stosowania stiuku rozszerzył się i objął wszystkie detale architektoniczne oraz rzeźbę dotąd wykonywaną wyłącznie w kamieniu.

Stiuk wapienny lustrzany, stucco lustro – jedyny stosowany na zewnątrz budynków, ma bardzo ładny połysk, niemal lustrzany. Do jego wykonania używa się dobrego gatunku wapna oraz piasku i mączki marmurowej. Masę nakłada się w trzech warstwach. Ostatnia jest dokładnie zacierana. Powierzchnię trzeciej warstwy pokrywa się barwną emulsją sporządzoną z mleka wapiennego i mydła oraz talku. Tę emulsję zabarwia się na różne kolory i nanosi na powierzchnię stiuku jako malowidło lub marmoryzację. Połysk uzyskuje się poprzez wygładzanie powierzchni rozgrzanymi żelazkami.

Konserwatorskie zdjęcie miesiąca



Niniejsze zdjęcie przedstawia obraz uzyskany mikroskopem optycznym w toku wizualnej oceny składników próbek w postaci włókien celulozowych pochodzących z drewna barwy brązowej z widocznymi nalotami krystalicznymi barwy białej.

Analiza ta uwidoczniła obecność w próbce substancji krystalicznych - cząstek kryształów anizotropowych (czyli nieregularnych, w których prędkość rozchodzenia się światła zależy od kierunku), bezbarwnych, przezroczystych.

Analiza skaningowa niniejszej próbki wykazała lokalnie znaczne ilości fosforu, co może wskazywać, iż nalot na drewnie mógł powstać w wyniku krystalizacji fosforanów stosowanych powszechnie jako środek przeciwogniowy.